

## **PROFESJONALIZACJA I EKONOMIZACJA WIEJSKICH NGO A AKTYWNOŚĆ ICH CZŁONKÓW. PRZYKŁAD WIELKOPOLSKICH LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA**

Katarzyna Zajda, Agnieszka Kretek-Kamińska

Uniwersytet Łódzki

**Abstrakt.** Wśród wiejskich organizacji pozarządowych można wyróżnić te, które zrzeszają niewielką liczbę członków, działają incydentalnie wykorzystując głównie środki pochodzące ze składek członkowskich, jak i te, które zrzeszają kilkaset osób, prowadzą regularną działalność charakteryzującą się wysokim poziomem ekonomizacji i profesjonalizacji. Przykładem drugiego rodzaju struktur są lokalne grupy działania. Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy wysoki poziom ich profesjonalizacji i ekonomizacji wpływa korzystnie na aktywność ich członków, czy – wręcz odwrotnie – jest dla nich ograniczeniem? Zostanie ona udzielona na podstawie badań (przeprowadzonych za pomocą techniki ankiety rozdawanej) zrealizowanych w 2012 roku na próbie 104 respondentów z pięciu lokalnych grup działania, ulokowanych na obszarze Wielkopolski. Wykazały one, iż wysoki poziom ich ekonomizacji i profesjonalizacji nie oznacza zwiększenia aktywności ich członków.

**Słowa kluczowe:** profesjonalizacja i ekonomizacja organizacji pozarządowych, lokalne grupy działania

### **WPROWADZENIE**

W analizach przemian społeczno-gospodarczych zachodzących we współczesnej Polsce coraz częściej zwraca się uwagę na rolę, jaką w ich przebiegu odgrywają różne formy kapitału społecznego. Fedyszak-Radziejowska [2012, s. 117] zauważa, iż: „Ba-

dacze, zarówno socjologowie, jak i ekonomiści, są przekonani, że to kapitał społeczny jest zasobem, którego posiadanie i używanie pozwala nadrobić dystanse społeczne marginalizowanych grup społecznych oraz społeczności położonych na peryferiach. To kapitał społeczny uważa się dzisiaj dość powszechnie za ważny czynnik sprzyjający rozwojowi społeczno-gospodarczemu także w tych społeczeństwach, w których niedostatek kapitału ekonomicznego czy niższy poziom kapitału ludzkiego stanowią istotną barierę<sup>1</sup>. Określając jego poziom i charakter w badanych społeczeństwach czy grupach społecznych bierze się pod uwagę m.in. wzajemne zaufanie ich członków i oparte na nim sieci powiązań skutkujące ich określoną aktywnością społeczno-polityczną. Szczególną wagę przywiązuje się do kondycji i sposobu funkcjonowania organizacji pozarządowych (w założeniu stanowiących ucieleśnienie idei świadomej, opartej na oddolnym zaangażowaniu, partycypacji w życiu publicznym). W analizach podkreśla się ich zróżnicowanie ze względu na lokalizację. Wiejskich organizacji pozarządowych jest mniej niż tych, które funkcjonują w miastach, częściej także podejmują aktywność tylko w płaszczyźnie lokalnej. Dysponują mniejszym potencjałem organizacyjnym (zrzeszają mniejszą liczbę członków, rzadziej zatrudniają płatny personel) i finansowym (rzadziej pozyskują na działalność tzw. zewnętrzne środki finansowe) [Kamiński 2008, s. 41-52, Herbst i Przewłocka 2011].

Jednym z mechanizmów mających służyć przezwyciężeniu opisanej sytuacji było wdrożenie tzw. podejścia LEADER<sup>2</sup> skutkujące powstaniem organizacji, z założenia charakteryzujących się znaczącym potencjałem organizacyjnym i finansowym – w okresie 2005-2008 zawiano 339 fundacji, stowarzyszeń i ich związków określanych mianem lokalnych grup działania<sup>3</sup> (dalej LGD). Są one tzw. partnerstwami terytorialnymi funkcjonującymi na rzecz rozwoju obszaru, w którego skład wchodzi od jednej do kilkunastu gmin. Tworzą je reprezentanci trzech sektorów: publicznego, społecznego i gospodarczego, czego konsekwencją jest kumulacja kapitałów, jakimi dysponują. Już na początku swojego funkcjonowania – to jest w okresie realizacji tzw. schematu II Pilotażowego Programu LEADER+ (dalej PPL+) LGD pozyskiwały do 750 tys. zł na realizację swoich celów. W okresie programowania 2007-2013 środków tych było zdecydowanie więcej – tylko z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich do kilkunastu milionów złotych<sup>4</sup>. Jednocześnie potencjał finansowy i organizacyjny LGD pozwalał im na pozyskiwanie dodatkowych funduszy na działalność. Do końca 2011 roku ubiegało się o nie ponad 3/4 spośród nich, z czego 1/3 więcej niż siedmiokrotnie [Ocena... 2012, s. 60].

---

<sup>1</sup> Znaczenie kapitału społecznego dla rozwoju Polski podkreśla się również w dokumentach rządowych. Dla przykładu, w raporcie „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe” (przygotowanym na zlecenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów) stwierdza się, że: „Kapitał społeczny jest istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój społeczny i gospodarczy kraju. Jego poziom, po zakończeniu okresu transformacji, nie jest wystarczający do realizacji wyzwań rozwojowych stojących przed Polską w kolejnych 20 latach.” [Boni 2009, s. 339].

<sup>2</sup> Od 2005 roku lokalne grupy działania tworzone z wykorzystaniem środków z Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”. W okresie 2007-2013 struktury te pozyskują (na realizację swoich celów) środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

<sup>3</sup> Są to organizacje, które powstały zarówno na skutek realizacji Pilotażowego Programu LEADER+, jak i po jego zakończeniu, to jest po 2008 roku.

<sup>4</sup> Wysokość środków pozyskanych na realizację celów (zapisanych w lokalnych strategiach rozwoju) jest wprost proporcjonalna do liczby mieszkańców obszaru partnerstwa.

A zatem, w funkcjonowanie LGD wpisane są ekonomizacja i profesjonalizacja zakładające zastosowanie mechanizmów zarządczych tożsamyh z tymi, które cechują organizacje nastawione na zysk [Wygnański 2008, s. 25, Zajda 2011 a].

W przyszłym okresie programowania (2014-2020) znaczenie LGD, w zakresie oddziaływania na społeczno-gospodarcze przemiany wsi, wzrośnie<sup>5</sup>. Postuluje się m.in. przydzielenie im nowych obowiązków dotyczących pełnienia roli instytucji grantodawczyh (tj. takich, które decydują o przydzielaniu środków na realizację projektów innym wiejskim organizacjom pozarządowym oraz przedsiębiorcom). W konsekwencji prawdopodobnie wzrośnie także poziom ekonomizacji i profesjonalizacji tych organizacji. Czy nie pozostaje to w sprzeczności z ideą trzeciego sektora? Praca w jego ramach jest świadczona w inny sposób niż w organizacjach nastawionych na zysk. Podejmowana jest dowolnie (na rzecz dobra wspólnego) przez osoby dysponujące różnymi kompetencjami. Czy już dziś wysoki poziom ekonomizacji i profesjonalizacji tych organizacji nie ogranicza możliwości aktywnego udziału w nich mieszkańcom wsi, zwłaszcza tym, którzy charakteryzują się relatywnie niskim poziomem kapitału ludzkiego (niezbędnym np. w zarządzaniu projektami finansowanymi z funduszy unijnych) lub nie należą do zbiorowości osób zaangażowanych w prace takich organów, jak zarząd czy rada? Innymi słowy, czy wysoki poziom profesjonalizacji i ekonomizacji LGD wpływa korzystnie na aktywność ich członków, czy wręcz odwrotnie – jest dla nich ograniczeniem?

#### **ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE BADAŃ WŁASNYCH ORAZ CHARAKTERYSTYKA RESPONDENTÓW**

Podejmując badania lokalnych grup działania w pierwszej połowie 2012 roku dążono m.in. do ustalenia, kto i w jaki sposób działa w tych organizacjach<sup>6</sup>. Mając na uwadze zwiększenie uprawnień LGD w okresie 2014-2020 próbowano także ustalić, czy wysoki poziom profesjonalizacji sprzyja podnoszeniu kompetencji członków tych organizacji w zakresie rozumienia mechanizmów zmian polskiej wsi (diagnozując m.in. poziom ich wiedzy na temat zasad rozwoju wielofunkcyjnego i zrównoważonego, fundamentalnych w zakresie realizacji II filaru Wspólnej Polityki Rolnej).

Badania przeprowadzono w Wielkopolsce. Obiektem były organizacje, które wdrażały schemat II PPL+, takie jak: Lokalna Grupa Działania Gościnną Wielkopolska, Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania, Lokalna Grupa Działania Stowarzyszenie KOLD, Stowarzyszenie Światowid, Stowarzyszenie Czarnkowsko-Trzcianecka Lokalna

---

<sup>5</sup> W 2011 roku odbyło się wiele spotkań dotyczących przyszłości podejścia LEADER. Do najważniejszych – skupiających reprezentantów instytucji zaangażowanych w jego wdrażanie ze wszystkich województw – należały: a) konferencja pt.: „Podejście LEADER po 2013 roku wobec nowych wyzwań dla rozwoju obszarów wiejskich Europy” (4-5.10.2011 roku), b) spotkanie robocze poświęcone przyszłości lokalnych grup działania zorganizowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Małopolską Sieć LGD oraz Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Małopolskiego (12.13.05.2011 roku). Ich efektem było wypracowanie propozycji dotyczących funkcjonowania LGD po 2013 roku. Jedną z nich jest zwiększenie ich uprawnień [Pysyk-Piotrowska i Zajda 2012].

<sup>6</sup> Badania zostały zrealizowane w ramach projektu pt.: Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania (Umowa nr 6996/B/H03/2011/40 zawarta między Uniwersytetem Łódzkim a Narodowym Centrum Nauki).

Grupa Działania<sup>7</sup>. Założono, iż w dłuższej funkcjonujących partnerstwach relacje między ich członkami (reprezentującymi trzy sektory) będą względnie ustabilizowane, a doświadczenia z kilkuletniej działalności pozwolą respondentom na zdystansowanie się do podejmowanych problemów.

W badaniu zastosowano technikę ankiety rozdawanej. Kwestionariusze ankiety rozdysponowywano w czasie walnych zebrań członków tych organizacji i/lub zebrań zarządu, rady (pozyskano zwrot w ilości 104 egzemplarzy). Wśród respondentów dominowali reprezentanci sektora społecznego (40% ich ogółu). W próbie przedstawiciele sektora publicznego byli reprezentowani w 37%, zaś gospodarczego w 23%. Funkcję członka zarządu pełniło 21% badanych. W pracach rady (czyli organu decyzyjnego lokalnych grup działania) brało udział około 39% respondentów. Najmniejsza ich liczba należała do komisji rewizyjnej (około 2% ogółu)<sup>8</sup>.

### AKTYWNOŚĆ CZŁONKÓW BADANYCH LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA

W Wielkopolsce lokalne grupy działania przybrały formę stowarzyszeń<sup>9</sup>. Te, które podlegały analizie obejmowały wsparciem mieszkańców 7-14 gmin (tab. 1).

Należały do nich przede wszystkim osoby, którym nie była obca aktywność społeczna (około 77% badanych przed przystąpieniem do LGD działało społecznie, z czego prawie 60% uczestniczyło w pracach innej organizacji pozarządowej). W związku z tym należy przypuszczać, iż przystępując do LGD były zainteresowane wykorzystaniem kapitałów, jakim dysponują – m.in. kapitału ludzkiego. Jest on związany z wysokim poziomem ich wykształcenia (zaledwie 12% respondentów legitymowało się wykształceniem niższym od średniego) oraz kompetencjami związanymi ze stażem zawodowym (prawie 2/3 członków LGD miało 45-54 lata, co oznaczało, iż najczęściej pracowało więcej niż 20 lat)<sup>10</sup>.

Wielkość struktur (zrzeszających 53-124 osób) nie jest jednak wskaźnikiem ich potencjału w zakresie aktywizowania lokalnych społeczności. Oficjalne dane nie odzwierciedlają bowiem liczebności zbiorowości, która faktycznie podejmuje działania w ramach organizacji (wykraczające poza pojawianie się na walnym zebraniu członków).

---

<sup>7</sup> W Wielkopolsce, w okresie 2004-2006, powstało 14 LGD. Oprócz pięciu wymienionych, materiał badawczy pozyskano także od LGD „Między Ludźmi i Jeziorami”. Były to jednak tylko dwa kwestionariusze ankiety, w związku z czym tej LGD nie włączono do próby. Nie uzyskano kwestionariuszy od LGD: „Wspólnie dla Przyszłości”, „Doliny Noteci” oraz „LGD7 – Kraina Nocy i Dni”. Pozostałe pięć LGD („Dolina Wełny”, „Kraina Lasów i Jezior”, „Stowarzyszenie Ziemi Grodzkiej”, „Unia Nadwarciańska”, „Puszcza Notecka”) nie realizowały schematu II PPL+.

<sup>8</sup> Pozostali badani (38%) to członkowie zwyczajni LGD.

<sup>9</sup> Lokalna Grupa Działania Gościńska Wielkopolska powstała w 2006 roku jako fundacja. Zmieniła formę prawną w 2008 roku.

<sup>10</sup> Relatywnie niewielu członków LGD (12% ogółu zbiorowości) było młodymi osobami, tj. w wieku 18-24 lat. Mniejszy udział takich osób w LGD można tłumaczyć kontynuowaniem przez nich edukacji, rozpoczynaniem samodzielnego życia (w tym posiadaniem małych dzieci) oraz deficytem doświadczeń w zakresie pracy w organizacjach pozarządowych (na tle pozostałych respondentów najmlodszy najrzadziej, przed przystąpieniem do LGD, działali społecznie, aczkolwiek i tak 3/5 z nich posiadało takie doświadczenia).

Tabela 1. Liczebność i struktura badanych LGD

Nazwa lokalnej grupy działania	Liczba członków				Liczba gmin wchodzących w skład partnerstwa	Liczba mieszkańców partnerstwa
	sektor publiczny	sektor ekonomiczny	sektor społeczny	suma		
Lokalna Grupa Działania Gościnnia Wielkopolska	14	8	42	53	9	87 499
Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania	8	8	62	78	7	54 621
Lokalna Grupa Działania Stowarzyszenie KOLD	7	4	113	124	7	78 837
Stowarzyszenie Światowid	14	10	46	70	14	138 853
Stowarzyszenie Czarnkowsko-Trzcianiecka Lokalna Grupa Działania	8	19	49	76	7	75 217

Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy lokalnych strategii rozwoju oraz danych o liczbie członków LGD (z uwzględnieniem podziału na trzy sektory) pozyskanych od ich biur (stan na 31.12.2011 roku).

Zdarza się, iż wielkość LGD jest pochodną liczby organizowanych zagranicznych wyjazdów studyjnych – przed wyjazdem liczba członków wzrasta, po jego zakończeniu nie jest weryfikowana. Lokalne grupy działania nie prowadzą statystyk „martwych dusz”, często nie wykreślają również z rejestrów tych członków, którzy nie opłacają składek. Do tej zbiorowości należy zaliczyć około 17% badanych, którzy przyznali, iż są członkami tych organizacji tylko formalnie, oraz 32% respondentów, których jedyną formą aktywności było zabieranie głosu na spotkaniach grupy. A zatem, nie wszyscy członkowie LGD są zainteresowani działaniem na rzecz rozwoju obszaru partnerstwa (lub jego części). Dlaczego więc zdecydowali się na przystąpienie do nich?

Jedną z przesłanek mogła być znacząca rola, jaką lokalne grupy działania odgrywają w społecznościach. Członkostwo w nich nobilituje, zwłaszcza że pozyskują (najczęściej nieosiągalne dla innych wiejskich NGO) środki z funduszy unijnych, a ponadto decydują o ich przydzielaniu (np. z tzw. małych grantów<sup>11</sup>). Innym powodem jest specyfika samego procesu tworzenia LGD. Często władze samorządowe (zachęczone perspektywą pozyskania znaczących środków finansowych na rozwój gmin) były głównym podmiotem poszukującym osób zainteresowanych przystąpieniem do LGD. Ich propozycji często nie można było odmówić, w związku z czym do tych organizacji występowały osoby, które przewidywały, iż ich członkostwo będzie bierne, ale przyczyni się do wykazania w statystykach, iż lokalna grupa działania jest tworzona przez reprezentantów trzech sektorów [Zajda 2011 b]. Trzecią zmienną wyjaśniającą dość wysoki odsetek

<sup>11</sup> Niektóre grupy już dziś pełnią funkcję grantodawczą. Przykładem jest „Kraina Rawki” z województwa łódzkiego [Zajda i Michalska 2011].

biernych członków LGD (w sumie 49%) mogła być ich niewielka świadomość na temat specyfiki funkcjonowania tych organizacji. Występując do nich nie byli przygotowani na wysoki poziom profesjonalizacji i ekonomizacji, znacząco odróżniający je od wiejskich stowarzyszeń (w których w większości wcześniej działali). Deklaracje respondentów zdają się potwierdzać taki stan rzeczy. Prawie połowa z nich (49%) przyznała, iż uważa, że to inni w działaniu sprawdzą się lepiej. Innymi słowy, są oni przekonani, że ich kompetencje nie są przydatne lub wystarczające do aktywnej, pełnej partycypacji w działaniach. Prawie co piąty badany wyraził przekonanie, iż aktywność w LGD jest zarezerwowana stale dla tych samych osób, które w związku z tym dysponują dużo większym doświadczeniem niż pozostali członkowie (w tym respondent). Wysoki poziom profesjonalizacji LGD (związany z ich ekonomizacją) stwarza więc ryzyko wykluczenia z udziału w różnych przedsięwzięciach tych członków, którzy nie posiadają odpowiednich kompetencji.

Najwyższy poziom aktywności w LGD wykazują przede wszystkim osoby, które uczestniczą w nich od momentu ich powstania, wchodzą w skład zarządu i organu decyzyjnego – rady. Znamienne jest, iż ich wizerunek nie jest spójny. Z jednej strony, ich praca jest oceniana pozytywnie. Przypisywane są jej takie motywy, jak chęć działania na rzecz mieszkańców wszystkich gmin tworzących obszar partnerstwa (76% wskazań) lub jakiejś jego części (31% wskazań)<sup>12</sup>. Relatywnie rzadko respondenci wskazują, iż motywacja tych osób wiąże się z chęcią wypromowania swojej osoby (10% wskazań) czy zarobienia dodatkowych pieniędzy (7% wskazań). Z drugiej strony są to osoby postrzegane jako przypisane do konkretnych funkcji w LGD, które bardzo trudno będzie zastąpić. W tym kontekście można więc mówić o zjawisku zakotwiczenia elit – w strukturze LGD, od momentu ich powstania, najważniejszą rolę odgrywają te same osoby.

Utrudnieniem dla podejmowania aktywności w tych organizacjach (trzecim w kolejności wymienianym przez tzw. biernych respondentów) jest deficyt dobrych doświadczeń we współpracy z innymi członkami<sup>13</sup>. W wielkopolskich LGD można zauważyć zatem potencjał konfliktogenności (czego przykładem w ostatnich miesiącach był proces sądowy wytoczony przez byłego członka zarządu jednej z lokalnych grup działania dwóm innym). Wydaje się, iż u podłoża ukrytych konfliktów nie leży deficyt zaufania, jakim obdarzani są reprezentanci sektora publicznego i gospodarczego. Problematyczna jest jednak sytuacja reprezentantów sektora społecznego. Ufa im relatywnie niski odsetek członków LGD – 57% (co ciekawe większym zaufaniem cieszą się przedsiębiorcy). Być może ma to związek z wysokim stopniem sprofesjonalizowania LGD skutkującym przekonaniem, iż zasadniczo nie różnią się one od organizacji działających dla zysku. Ich płynna tożsamość (z jednej strony stowarzyszenia działające *non-profit*, z drugiej podmioty ukierunkowane na pozyskiwanie znaczących środków finansowych) oddziałuje na wizerunek tych organizacji pozarządowych, które je tworzą. Zaczynają być one postrzegane nie jako stowarzyszenia działające na rzecz dobra publicznego, ale jako struktury, które mają na celu pozyskiwanie środków finansowych na wynagrodzenia swoich członków. Znaczący w tym kontekście może być również skład LGD – liczebna dominacja reprezentantów sektora społecznego. Istnieje przypuszcze-

<sup>12</sup> Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wybrać dwie odpowiedzi.

<sup>13</sup> 21% badanych zgodziło się z opinią: „Nie uczestniczę w inicjatywach na rzecz mieszkańców gmin tworzących obszar partnerstwa, ponieważ nie posiadam dobrych doświadczeń we współpracy z innymi członkami LGD”.

nie, iż osoby fizyczne są *de facto* przedstawicielami innych sektorów (tj. publicznego). Fałszywa tożsamość może być zmienną wyjaśniającą relatywnie niski poziom zaufania, jakim są obdarzani. Taką interpretację może potwierdzać fakt, iż tym członkom najrzadziej ufają reprezentanci sektora publicznego i społecznego, którzy o specyfice tej tożsamości zapewne są poinformowani (tab. 2, 3).

Tabela 2. Zaufanie respondentów do reprezentantów trzech sektorów w LGD w % (N = 104)

Czy posiada Pan/Pani zaufanie do reprezentantów sektora:	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Publicznego	70	9	21
Społecznego	57	12	31
Gospodarczego	72	7	21

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Zależność między sektorem, do którego należy badany, a zaufaniem do reprezentantów poszczególnych z nich w LGD (N = 104)

Sektor, który reprezentują badani	Odsetek badanych, którzy obdarzają zaufaniem reprezentantów sektora		
	publiczny	społeczny	gospodarczy
Publiczny	77	54	74
Gospodarczy	86	73	82
Społeczny	64	54	67

Źródło: opracowanie własne.

Badane lokalne grupy działania są strukturami dynamicznymi – około 61% respondentów było w nich zrzeszonych od momentu ich powstania. Ich skład uległ zmianie, co zapewne częściowo było związane z „drenażem elity partnerstwa” przez administrację samorządową i biznes [Knieć 2010, s. 65]. To zjawisko nie dotyczy jednak szeregowych członków, tych, którzy często przystąpili do struktury pod wpływem chwili czy pogłosek o korzyściach z przynależności do niej (nawet takich, jak zbliżająca się wizyta studyjna). Około 64% badanych (uczestniczących w ich pracach od czasu realizacji schematu II PPL+) uznało, że PPL+ był trudny do wdrożenia, natomiast około 48% ogółu respondentów wyraziło podobną opinię w zakresie czterech osi PROW 2007-2013<sup>14</sup>. Co ciekawe, rozwiązania przyjęte w obecnym okresie programowania okazały się skomplikowane głównie dla respondentów, którzy aktywnie uczestniczyli w pracach LGD (około 76% członków zarządu uznało, że wdrożenie podejścia LEADER jest zbyt trudne). To członkowie tego organu wykonują na co dzień większość specjalistycznych zadań i pracę w swoich organizacjach (łącznie ze sprawozdawczością i rozliczaniem). Członkowie rady (organu decyzyjnego) zajmują się głównie oceną zgodności wniosków

<sup>14</sup> Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 jest podzielony na tzw. cztery osie tematyczne. Czwartą z nich stanowi oś LEADER, z której jest finansowane funkcjonowanie LGD.

składanych przez mieszkańców obszaru partnerstwa (lub osoby prawne) z założeniami strategii jego rozwoju<sup>15</sup>. Spotykają się cyklicznie, najczęściej rzadziej niż raz w miesiącu i nie zajmują się bieżącym funkcjonowaniem organizacji. Może to tłumaczyć, iż z ich perspektywy wdrożenie podejścia LEADER nie jest aż tak trudne (55% członków rady było takiego zdania). A zatem, to osoby aktywne w największym stopniu, posiadające doświadczenie w pracy w LGD uznały, iż poziom ich profesjonalizacji jest wyzwaniem nawet dla osób dysponujących wysokimi kompetencjami. Czy rzeczywiście są one wysokie w zakresie rozumienia mechanizmów zmiany polskiej wsi? Innymi słowy, czy profesjonalizacja tych organizacji odnosi się tylko do zarządzania funduszami, którymi dysponują, czy również oznacza wysokie kompetencje<sup>16</sup> w zakresie znajomości specyfiki Wspólnej Polityki Rolnej, a zwłaszcza kluczowych dla jej II filaru kategorii pojęciowych, takich jak rozwój wielofunkcyjny i rozwój zrównoważony?

O pierwszej z nich nie słyszało 75 na 104 badanych (tj. prawie 72%). Analiza wypowiedzi pozostałych (28)<sup>17</sup>, pozwala stwierdzić, iż tylko 13 w miarę poprawnie<sup>18</sup> definiowało rozwój wielofunkcyjny wyjaśniając go m.in. w następujący sposób: „Rozwój nie tylko rolnictwa, ale i innych form działalności gospodarczej”, „Rozwój rolnictwa, funkcji pozarolniczych, poprawa warunków życia i pracy mieszkańców”, „Dywersyfikacja gospodarki wiejskiej”.

Pozostali respondenci (15), deklarujący, iż rozumieją jego istotę, wyjaśniając ją używali sformułowań, którym trudno przypisać konkretne znaczenie np. „Rozwój we wszystkich płaszczyznach”, „To działania w różnym kierunku”, „Spełnienie wielu dziedzin społecznych”, lub lakonicznych, nieprecyzyjnych określeń, które nie nawiązywały do jej desygnatów: „Jest to rozwój pełniący wiele funkcji”, „wszechstronny”.

Podobnie większość respondentów (65%) zadeklarowała, iż nigdy nie spotkała się z terminem „rozwój zrównoważony”. Wypowiedzi pozostałych rzadko stanowiły odwzorowanie znaczenia tego terminu funkcjonującego w literaturze przedmiotu. Tylko

---

<sup>15</sup> W okresie 2007-2013 lokalne grupy działania realizują cele zapisane w lokalnych strategiach działania. Wdrażają projekty, wyłonione w drodze konkursu, z tzw. czterech działań: Odnowa i rozwój wsi, Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej, Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, Małe projekty. Każda z LGD określa łączną pulę środków przeznaczonych na dofinansowanie projektów złożonych w ramach tych działań. Wnioskuje do władz regionu – urzędów marszałkowskich – o ogłoszenie naborów wniosków. Jest odpowiedzialna za przeprowadzenie naboru, ocenę zgodności wniosków z lokalnymi strategiami rozwoju, ich ocenę (w oparciu o lokalne kryteria wyboru). LGD przekazuje wybrane wnioski do Urzędu Marszałkowskiego, rekomendując je do dofinansowania [Ocena... 2012, s. 19].

<sup>16</sup> Kompetencjami określamy dysponowanie wiedzą oraz umiejętnościami i postawami umożliwiającymi jej wykorzystanie.

<sup>17</sup> Odnotowano jeden brak danych.

<sup>18</sup> Wielofunkcyjność rozumiemy jako realizowanie na wsi nie tylko funkcji produkcyjnych, lecz także innych, takich jak: rekreacyjne, rezydencjalne, usługowe [Kłodziński 1995, s. 124, Czarniecki 2009, s. 45]. W literaturze przedmiotu jest prezentowanych kilka koncepcji rozwoju zrównoważonego: 1) ekologiczna (rozwój zrównoważony jest tu utożsamiany z ekologicznym), 2) społeczno-ekonomiczna (rozwój zrównoważony oznacza tu działalność ekonomiczną zwiększającą dobrobyt społeczeństwa i chroniącą zasoby naturalne), 3) społeczno-ekonomiczno-przyrodnicza (utożsamienie rozwoju zrównoważonego z równoważeniem rozwoju społecznego, ekonomicznego, przestrzennego i ekologicznego, traktowanego jako proces zachodzący w czasie) [Paszowski 2001, s. 215-216]. W analizie uznano, iż wypowiedzi respondentów mogą korespondować ze wszystkimi koncepcjami.



11 na 36 badanych charakteryzując rozwój zrównoważony nawiązało do jednej z trzech jego koncepcji (ekologicznej, społeczno-ekonomicznej lub społeczno-ekonomiczno-przyrodniczej). Dla przykładu, badani wyjaśniali rozwój zrównoważony w następujący sposób: „To rozwój kultury i działalności gospodarczej przy jednoczesnym zachowaniu walorów naturalnych”, „Jest to rozwój społeczno-gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działalności społeczno-gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej”, „To taki, który zaspokaja potrzeby obecne nie zagrażając możliwości zaspokojenia potrzeb przyszłych pokoleń”. Reszta respondentów (25), wyjaśniając tę kategorię pojęciową, używała sformułowań: 1) na podstawie których trudno jednoznacznie stwierdzić, czy posiadają oni wiedzę na ten temat<sup>19</sup>, 2) których analiza wskazuje na mylne utożsamianie tego pojęcia z rozwojem wielofunkcyjnym<sup>20</sup>. Nieliczni respondenci (3) utożsamiali rozwój zrównoważony z takim, który jest: „stacyczny”, „wyrównujący szanse”, „wielokierunkowy”, co również wskazuje na deficyty w zakresie wiedzy na temat jego specyfiki. A zatem można sądzić, iż spośród 104 badanych zaledwie 13 przyswoiło wiedzę o istocie rozwoju wielofunkcyjnego, a 11 o zasadach rozwoju zrównoważonego. Jest to wynik dalece zaskakujący i niezadowolający, zwłaszcza że o rozwoju wielofunkcyjnym nie słyszało prawie 60% członków zarządów lokalnych grup działania i 65% członków rady. Są to najważniejsze organy dla tych organizacji – rada już w obecnym okresie programowania odpowiada za ocenę złożonych wniosków. Trudno jej dokonywać nie rozumiejąc istoty przemian współczesnej wsi.

## PODSUMOWANIE

Ekonomizacja i profesjonalizacja organizacji pozarządowych skutkuje zmianami, które mogą mieć wpływ na aktywność ich członków. Badania wykazały, iż zwiększenie puli środków na działalność nie oznacza zwiększonej partycypacji członków zwyczajnych w pracach lokalnych grup działania. Tę wykonują przede wszystkim członkowie zarządu oraz rady. Ich aktywność (najczęściej wykazywana od momentu powstania organizacji) utrwaliła ich pozycję w grupach, co stało się jedną z przyczyn marginalizacji innych członków, wśród których znaleźli się także ci, których chęć działania blokuje fakt, iż wszelkie prace wykonują „ciągle te same osoby”.

Wysoki poziom ekonomizacji i profesjonalizacji analizowanych organizacji nie oznacza również, iż w ich skład wchodzi tylko członkowie dysponujący wysokimi kompetencjami. Niepokojący wydaje się deficyt wiedzy członków LGD w zakresie specyfiki nowego modelu rozwoju wsi. Niewielu potrafi wyjaśnić kierunek jej przekształceń (o czym świadczy słaba znajomość kategorii pojęciowych znaczących z punktu widzenia programowania działań na rzecz rozwoju lokalnego, tj. rozwoju wielofunkcyjnego i zrównoważonego). W przyszłym okresie programowania przewiduje się zwiększenie znaczenia lokalnych grup działania w zakresie oddziaływania na społeczno-gospodarcze przemiany wsi. Pojawią się nowe przepisy, procedury, które ich człon-

<sup>19</sup> W sumie 18 wypowiedzi: „Rozwój różnych aspektów społecznych w podobnym tempie”, „Równomierny rozwój wszystkich dziedzin”, „Uwzględnianie w polityce rozwoju wszystkich elementów, które są ważne dla społeczności lokalnej”.

<sup>20</sup> W sumie cztery wypowiedzi: „To taki, w którym rozwijają się równomiernie rolnictwo i inne dziedziny”, „To połączenie kilku funkcji-rolnictwo, turystyka i usługi”.

kowe będą musieli przyswoić, nowe regulacje, które będą zobowiązani wyjaśnić tym mieszkańcom wsi, którzy zechcą aplikować o dostępne środki finansowe (np. na wsparcie swojej działalności gospodarczej). Tym bardziej będzie wskazane podwyższenie poziomu kompetencji członków lokalnych grup działania, zwłaszcza tych, którzy przynależą do zarządu.

Pozyskiwanie znaczących środków na działalność, zatrudnianie personelu i profesjonalizacja systemu zarządzania oznaczają jednak pojawienie się nowego zagrożenia dla analizowanych lokalnych grup działania. Ich aktywizacja i kreatywna – w odniesieniu do kapitału społecznego – funkcja będzie realizowana pod warunkiem, iż motywacja ich członków będzie się wiązać z normami i wartościami ukierunkowanymi na realizację dobra wspólnego, a nie interesy partykularne. Zagrożeniem dla nich jest więc konieczność balansowania na cienkiej granicy, jaka dzieli je od podmiotów, których głównym celem funkcjonowania jest generowanie zysku. Innymi słowy, lokalne grupy działania muszą odpowiedzieć sobie na pytanie o to, w jaki sposób wykorzystają proces profesjonalizacji i ekonomizacji na rzecz aktywizacji swoich członków. W przeciwnym razie może nastąpić ich przeobrażenie w nowe urzędy odpowiedzialne za rozwój wsi.

## LITERATURA

- Boni M., 2009. Polska 2030. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa.
- Czarnecki A., 2009. Rola urbanizacji w wielofunkcyjnym rozwoju obszarów wiejskich. IRWiR PAN, Warszawa.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2012. Społeczności wiejskie: ewolucyjne zmiany, zrównoważony rozwój. W: Polska wieś 2012. Raport o stanie wsi. Red. J. Wilkin, I. Nurzyńska. Wyd. Nauk. SCHOLAR, Warszawa, 101-123.
- Furmankiewicz M., Królikowska K., 2010. Partnerstwa terytorialne na obszarach wiejskich w Polsce w latach 1994-2006. Wyd. Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.
- Herbst J., 2008. Kraina nieufności: kapitał społeczny, rozwój gospodarczy i sprawność instytucji publicznych w polskiej literaturze akademickiej. W: Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach. Red. P. Swianiewicz, J. Herbst, M. Lackowska. Wyd. Nauk. SCHOLAR, Warszawa.
- Herbst J., Przewłocka J., 2011. Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010. Klon/Jawor, Warszawa.
- Kamiński R., 2008. Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych. IRWiR PAN, Warszawa.
- Kłodziński M., 1995. Uwarunkowania wielofunkcyjnego rozwoju gminy. W: Wieś i rolnictwo w okresie transformacji systemowej. Red. L. Klank. IRWiR PAN, Warszawa.
- Knieć W., 2010. Partnerstwa lokalne w Polsce – kondycja, struktura, wyzwania. Raport badawczy. Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, Kraków-Toruń.
- Leader – czy można lepiej. Raport z debaty oraz komentarze i uwagi. 2011. Fundacja Wspomaganie Wsi, Warszawa.
- Ocena funkcjonowania LGD realizujących LSR w ramach PROW 2007-2013. Raport PSDB. 2012. Maszynopis niepublikowany, Warszawa.
- Paszkowski S., 2001. Zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich. W: Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich. Red. M. Kłodziński. PAN, Warszawa.
- Psyk-Piotrowska E., Zajda K., 2012. LEADER w Małopolsce u progu nowego okresu programowania. Wieś i Roln. [w druku].

- Puchała J., 2011. Dotychczasowe doświadczenia i potrzeby doradcze w świetle badań. W: Stać na straży idei LEADER. Red. L. Leśniak. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Kraków.
- Wygnański J.J., 2008. Ekonomizacja organizacji pozarządowych. KLON/JAWOR, Warszawa.
- Zajda K., 2011 a. Ekonomizacja i profesjonalizacja pracy w organizacjach pozarządowych zagrożeniem dla jej humanizacji? Case study wiejskich NGO regionu łódzkiego. *Humanizacja Pracy* 5, 45-62.
- Zajda K., 2011 b. Nowe formy kapitału społecznego wsi. Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zajda K., Michalska S., 2011. Trajektorie wykorzystania zasobów lokalnych w procesie rozwoju partnerstw terytorialnych. Case study lokalnych grup działania „Dolina Karpia” oraz „Kraina Rawki”. *Wiś i Roln.* 4, 123-138.